

## PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.  
z odnośnikiem do domu 3.500.000 Mk.  
na prowincji z przesyłką  
pocztową . . . . . 4.000.000 Mk.  
Zagranicą . . . . . 7.000.000 Mk.  
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

## CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na  
str. 1. 2. 3. gr. 10.  
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5.  
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.  
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 72 (7701)

Piątek, dnia 28 Marca 1924 r

Rok XXXII

## Liga Obrony Powietrznej Państwa

jest stowarzyszeniem, do którego winien należeć każdy komu jest droga przyszłość Polski.

Koło L.O.P.P. w Kaliszu ul. Niecała № 1,  
lokal D-wa 25 Dyw. 475

Koła pięknym Kaliszankom  
złoży

**ALEKSANDER  
WERTYŃSKI**

W piątek, dnia 28 marca r. b.  
o godz. 8 i pół wieczorem

W SALI TOW. MUZYCZ.  
Bilety wcześniej w cukierni W. P. MAYERA.

Towarzystwo Handlowo-Rolnicze

**PALIWO**

Kalisz, Aleja Józefiny 9.

Przyjmuje zamówienia na jęczmień oryginalny „Hanna“ hodowli RYXA w OLTARZEWIE.

208

**Dr. Klinger**

choroby weneryczne i skórne.

Przyjmuje codziennie od 4—7,  
w niedziele i święta od 10—1.

24.

Towarowa 3. I p.

**COTY**

perfumy francuskie

wszystkie zapachy i wielkości, pudry we wszystkich kolorach Vegetale nadeszły skład apteczny P. Mossakowskiego Wrocławska 35.

Rutynowana korespondentka (12r).

Polsko - Niemiecka

potrzebna zaraz. Oferty sub. „Rutynowana“  
w Adm. Gazety Kaliskiej. 566

**Składajcie ofiary**

na inwalidów wojennych

## Węgiel Cement

Górnośląski z kopalń Księcia

na PSZCZYŃNIE

po cenach kopalnianych plus 10%  
prowizji

na weksle 1½—2 miesięczne.

najlepszy w POLSCE

z pieców rotacyjnych fabryki

RUDNIKI

po cenie fabrycznej za gotówkę i na

weksle 2—3 miesięczne.

Poleca:

Kaliska Spółka Opałowa

Kazimierzowska 1  
telefon 92.

Węgiel Dąbrowiecki w najlepszych gatunkach z kopalń Saturn, Renard, Czeladź i Flora.

Węgiel Górnośląski,

Koks Górnośląski,

Drzewo opałowe,

Nawozy sztuczne,

Oleje: maszynowy, motorowy, automobilowy i inne.

Cement i wapno

poleca wagonowo i ze składu PO CENACH NAJTAŃSZYCH

T-wo Handlowo-Rolnicze „PALIWO” w Kaliszu Al. Józefiny 9, tel. 272 i 233

(właśc. Józef Jabłkowski, Jan Goszczyński i Józef Gałczyński). 362

## 45-lecie.

Wybaczą czytelnicy, że zajmę ich dziś jubileuszem, który przez szczególny zbieg zdarzenia jest zarazem moim własnym jubileuszem.

Wkrótce przypadnie 45-lecie znamiennej chwili, w której Bismarck zaprowadził w Niemczech cła zbożowe. W roku 1879 wnieiona została nowela do parlamentu. Było to, by tak powiedzieć, rewolucyjne posunięcie ze strony kanclerza żelaznego. Świat cały od czasu zniesienia cła zboż. w Anglii, pod wpływem wielk. akcji Cobdena i Brighta, uważał, że epoka podrażnienia zboża nazawsze minęła, że w zakresie prowidowania ludności w tani chleb już żadne przemiany poglądów zajść nie mogą. Opinia ówczesnych sfer liberalnych i robotniczych była do głębi wstrząśnięta tym planem wzmocnienia interesów wielko-agnarnych w Niemczech. Bismarck jednak wywarł presję na parlament i przywrócił praktykę celną na rzecz rolnictwa. Obok pobudek ekonomicznych ważniejszą rolę grały tu względy polityczne, mianowicie chęć pociągnięcia na swą stronę junkrów pruskich.

Ow 45-letni jubileusz cła zbożowych w Niemczech, które miały jako następstwo przemiany polityki gospodarczej niemal we wszystkich kra-

jach, łączy się, jak już zaznaczyłem, z osobistą moją rocznicą. Oto w tym samym czasie rozpozaczęłem działalność polityczną i pierwsze moje obserwacyjne artykuły o ekonomicznej stronie tej znamiennej i ujemnej dla świata reformy drukowałem w tym samym roku 1879 w „Nowinach”, pierwszym w Polsce codziennym piśmie postępowym, wychodzącym pod red. Aleksandra Świętochowskiego.

Ileż tęsknych uczuć budzi to wspomnienie? 45 lat historii, 45 lat życia zarazem — ile zmian ile potężnych przeistoczeń w kolejach świata! Przedewszystkiem co za różnica stosunków Niemiec do innych państw narodów. Co za fanatyczny przedział w stosunku do narodu polskiego.

Bismarck, który budował „wielkość” Niemiec krwią i żelazem, a tak samo nienawidząc i urąganiem wszelkim prawom moralnym i ekonomicznym, tworzył owe cła również na prócz Francji, Ameryce i Rosji, a po części i Kongresówce, która do tego czasu była krajem, eksportującym zboże do Niemiec. Nadto cła te miały za cel pokrzepienie sił agrariuszów pruskich w Poznańskiem — w nadziei, że przy lepszym swym systemie gospodarczym pokonają oni polskich właścicieli i rychlej wyzują ich z temi. Na dzieja ta zresztą zawiodła bo ziemianie polscy w Poznańskiem zwycięsko konkurencję tę wytrzymali. Stał się tylko fakt nieoczekiwany, że po-



Pani Irena  
Pij ma dziewczeczko  
Dżonni  
Brazylijski krążownik  
Femme raffinée

i cały szereg innych pereł swego repertuaru  
wykona:

**ALEKSANDER**

# WERTYŃSKI

dnia 28 marca o godz. 8 i pół wiecz.  
— w sali Tow. Muzycznego. —  
Bilety wcześniej w cuk. W. P. Mayera.

słowie nasi z Wielkopolski poparli Bismarcka w jego usiłowaniach wzmocnienia junkrów idąc w tej mierze za swoim klasowym interesem wbrew interesowi narodowemu.

Pierwsze moje występy publicystyczne w dziedzinie gospodarczej zbiegły się z temi zdaniem i dały mi sposobność do roztrząśnienia zarówno teorii cel zbożowych, jak jej związku z zagadnieniami społecznymi.

Pożukły te stare karty, zasypał je pył bo daj śladu ich niema na świecie. Pozostało tylko wspomnienie blade i melancholijne owych wrażeń młodzieńczych, cisnących się na pamięć w wieku, gdy się już głęboko zstąpiło w dolinę życia.

Ale zapyta czytelnik, czemu to wszystko ze wspomnień przywołuję? Oto narzuca się pewna analogia. Dowiaduje się, że nasi agrarjusze poruzyli w podkomisji celnej temat... cel zbożowych w Polsce.

I oto określono sobie już takie normy: Pszenica 25.15 zł. p. za 100 kilogr. (21.7 proc. ceny), żyto 13.50 (15.6 proc.), jęczmień 13.10 (16 pr.) Nadto jeszcze zaprojektowano nałożenie cła na mięso wołowe (182.30 zł p., czyli 8.3 proc.) oraz podniesienie cła od maki i cukru.

Zdumiewające, doprawdy plany. Narazie trudno wierzyć oczom i uszom. Zdawałoby się, że fantazja, a jednak rzeczywistość. W podkomisji

włączone to już zostało do rejestrow „reform celnych”. Mają te plany bardzo wymownych obrońców. Rolnictwo nasze inaczej się nie rozwinie. Musi się dźwignąć wwyż!

Planom dzisiejsza atmosfera wprawdzie jeszcze nie sprzyja. Wysunięto je więc nie na teraz jeszcze. Na tę przyszłość bliską, gdy unormują się stosunki skarbowe, a z kolei i gospodarcze. Wtedy i ceny zboża mogą ułożyć się nie po myśli pp. ziemian. Cło musi więc być wysokie, by odgrodzić się od dowodzu np. rosyjskiego i by nie dopuścić do zbyt małych korzyści za uprawę zboża w kraju.

Wszak mieliśmy już na naszym rynku cenę żyta, wynoszącą 3 dolary za 100 kilogr.—cenę jakiej Polska nigdy nie znała. Polityka rządu (wysokie opłaty wywozowe) zredukowała ją. Ale na to można się zgodzić w okresie przejściowym gdy o sanację idzie. Zresztą i teraz były robione próby wywierania nacisku na rząd, aby zniżył opłaty wywozowe do 5 proc., a w zamian agrarjusze gotowi byłiby poczynić większe zapisy na akcje. Banku Polskiego Rząd oczywiście nie zgodził się na taką świetną... dla pp. ziemian transakcję.

W umysłach jednak agrarjuszów cła już pokutują i przybierają kształty konkretnych projektów. Przysnił się im Bismarck i jego akcja z przed 45 lat.

Trudno oczywiście przypuścić, aby nawet wśród najreakcyjniejszego układu naszych sił gospodarczych projekty takie mogły się urzeczywistnić. Są one jednak charakterystycznym symptomem klasowych apetytów. I oto czujność jest wskazana. Ani teorie Bismarcka nie są dziś naciem, ani nawet kraj eksportowy w zakresie zboża, jak Polska, nie może być porównany z Niemcami z przed 55 lat, gdy wzmógł się już przemysł niemiecki i zamożność kraju była znaczna.

W każdym razie 45-letnia meta czasu = ta długa litanja moich obserwacji społeczno-gospodarczych — doprowadziła mnie do wniosku, że rzecz jedna na świecie się nie zmienia, Jest nią egoizm klasowy warstw najzamożniejszych.

To twazdy i uparty egoizm. Ani czas ani wymowa faktów dzielowych nie łamie go. W moich osobistych wspomnieniach święci on wraz z moją skromną działalnością pisarską jubileusz 45-letni.

**St. Kempner.**

## TELEGRAMY.

### Marsz. Józef Piłsudski

udekorował orderem „Virtuti Militari” I dyon art. konnej.

WARSZAWA, 27. We wtorek odbyło się uroczyste dekorowanie orderem Virtuti Militari I dywizjonu artylerji konnej.

Aktu dekoracji dokonał marszałek Józef Piłsudski w obecności prezydenta Rzplitej, który przybył na uroczystość. Uroczystość rozpoczęła się od udekorowania orderem — trąby I-go dywizjonu artylerji konnej, poczem odbyła się defilada, przyczem dywizjon szwoleżerów przeszedł w klusie, a dekorowany dywizjon artylerji konnej w galopie.

Następnie odbyło się śniadanie, podczas którego wygłoszono szereg toastów. W odpowiedzi na wygłoszone przemówienia zabrał głos p. Prezydent Rzplitej i powiedział co następuje:

Panowie oficerowie artylerji konnej! Okryliście się chwałą w ostatniej wojnie, nie tylko dzięki uczuciom patriotycznym i męstwu, które ożywiały Wasze szeregi, lecz także dzięki wielkiej zalecie, uczuciu przyjaźni, które szczerze mnie uderza, gdy słyszę o oficerach artylerji konnej. Jest to uczucie, które wzmacnia się siłą moralną armji. W roku 1915, kiedy obserwowałem piechotę niemiecką, nacierającą w zwartych kolumnach, jak fale stalowe na Łowicz, buntowała się we mnie natura polska, przeciwko tego rodzaju zautomatyzowaniu ludzi w walce. Mój indywidualizm polski nie godził się ze zmechanizowaniem ludzi, jak narzędzi wojskowych i pomyślałem, że gdyby taką miała być taktyka walki, Polska pozostałaby w tyle. Dziś obserwowałem na manewrach nowy system taktyczny, gniazda sekcyjne piechoty, posuwające się naprzód i widzę, że człowiek tutaj nie jest automatem i mięsem armatnim, lecz ma duże pole dla inteligencji i przedsiębiorczości w ramach akcji i każdy szeregowiec bierze wybitny udział w walce. W tych warunkach wielkiej wagi nabiera uczucie przyjaźni, wiążące żołnierzy w silny związek bojowy, jak ten wasz pluton na ulicach Wilna. Gdy mowa teraz o Waszej chwale wojennej chce wydatnić ten czynnik przyjaźni, który zacieśnił Wasze szeregi.

**G e j a republika.**

ATENY, 27. W przemówieniu programowym Papanastasiu zażądał ogłoszenia przez Zgroma-

dzenie ostatecznego pozbawienia praw dynastji do tronu, wzbronienia pobytu w Grecji członkom rodziny królewskiej, upoważnienia rządu do wywłaszczenia należących do niej dóbr, wreszcie proklamowania republiki z zastrzeżeniem aprobaty tej uchwały przez plebiscyt.

Po przemówieniu Papanastasiu Zgromadzenie udzieliło rządowi votum zaufania, poczem uchwaliło wydalenie dynastji i proklamowanie republiki.

### Na Dalekim Wschodzie ukazuje się widmo wojny.

GDANSK, 27. „Times” ogłasza szczegóły tymczasowej umowy chińsko-rosyjskiej, która jak wiadomo była w ostatniej chwili odrzucona przez Chiny. Z poszczególnych punktów układu należy podnieść, że unieważnia ona umowy zawarte przez b. rząd carski: traktat pokoju podpisany w Porsmuth w r. 1905 i protokół o powstaniu boksterskim z r. 1901. Jeden z punktów umowy postanawia, że wschodnie koleje chińskie przeobrażają się w koleje prywatne. Chinom przysługują atoli możność nabycia koncesji na te koleje.

„Times” wyraża w końcu nadzieję, że zatarg rosyjsko-chiński załatwiony będzie pokojowo. Bolszewicy — pisze „Times” — nie tyle obawiają się armji chińskiej, ile interwencji japońskiej. W Moskwie uchodzi za pewnik, że w razie najmnijszego konfliktu pomiędzy Chinami a Rosją, zbrojna interwencja Japonji stanie się nieuniknioną.

### Próba uczciwości.

PARYŻ, 27. Paryskie dzienniki lubią co jakiś czas urządzać ankiety, odnoszące się przeróżnych osobliwych spraw albo też „puszczają się” na przeprowadzenie jeszcze osobliwszych eksperymentów.

Na oryginalny pomysł wpadł dziennik „Paris Soir”, chcąc się przekonać, jak wygląda uczciwość paryskiego społeczeństwa.

I oto „Paris-Soir”, posłał stu osobom z najrozmaitszych sfer towarzyskich i zawodów listek następującej treści: „W odpowiedzi na cenne pańskie pismo, załączam 5 franków, które jestem dłużny”. List podpisany był przez pewną, wciągniętą do spisku, prywatną osobliwość, której adres był podany, przyczem w „Paris-Soir” nie było najlepszej wzmianki.

Ci, którzy otrzymali list i załączone doń 5

franków, musieli oczywiście zorientować się odrazu, że zachodzi tu pomyłka, że pieniądze nie należą się im, wobec czego powinno się je odesłać. Jednakowoż z pośród stu adresatów — tylko trzydziestu odesłało pieniądze.

Interesującą rzeczą jest stwierdzenie faktu, z jakich kół rekrutują się mniejszość uczciwych i większość nieuczciwych. Uczciwymi ludźmi byli posłowie do parlamentu i literaci (jeden tylko jedyny literat zatrzymał pieniądze). Dobrze reprezentowani byli również lekarze oraz służba domowa.

Gorzej poszło z dyplomataami, profesorami i urzędnikami, a najnieuczciwymi okazali się kupcy, rzeźnicy, fryzjerzy, winiarze, z nich bowiem żaden nie odesłał pieniędzy.

### Stado listów zagryzło kobietę.

WARSZAWA 27. W lesie należącym do wsi Słupia w powiecie skierniewickim znaleziono szczątki zwłok kobiety. Skonstataowano, że ciało poszarpane zostało przez stado lisów.

### Wielką katastrofa w teatrze.

LONDYN 27. Z Rio de Janeiro komunikują, że podczas przedstawienia w teatrze San Paulo zapadł się dach. Wśród licznie zebranej publiczności powstała panika. Napór publiczności do wyjść zapasowych był tak szalony, że boczna ściana teatru runęła, grzebiąc pod gruzami dziesiątki osób.

### Walki arabsów z żydami w Palestynie.

LONDYN 27. Śledztwo policyjne w sprawie zamordowania żyda, Broschmana i poramieniu żyda Totseina przez arabsów w Jaffie, oraz postrzelenia trzech arabsów na żydowskim przedmieściu tego miasta wykazało, że zajścia nie miały charakteru prywatnego ale, że były następstwem wzajemnej nacjonalistycznej nienawiści pomiędzy arabsami i żydami.

### Przerachowanie długów.

ŁÓDŹ 27. Ogólne zebranie członków Towarzystwa Prawniczego w m. Łodzi na posiedzeniu, odbytem w dniu 20 marca r. b., po wysłuchaniu referentów adwokata Tomasz Stozkowskiego i notariusza S. Łady w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie prerachowania zobowiązań prywatno-prawnych opracowanego przez Komisję prof. dr. Zoll'a, powzięło opinię, że wspomniany projekt komisji prof. Zoll'a, o ile dotyczy redukcji zobowiązań prywatno-prawnych, jest niezgodny z zasadami prawa cywilnego i przeczy zasadom Konstytucji.

## KRONIKA

### — Powódź w Kaliszu.

Czwartkowy dzień od rana, mieszkańcy m. Kalisza przepędzili w ciągłym niepokoju. Sąsiad sąsiada pytał:

Czy przybiera?

Oj przybiera... przybiera.

Rzeczywiście łęg Tyniecki jak okiem sięgnąć przedstawia sobą jedną lustrzaną tafłę wody, wspaniały widok! Zwłaszcza że i słońce przyświeca wcale nie marcowo... Gorzej jednak z wylewem na głównym korycie, na t. zw. Bernadynce. Zalew przy parku miejskim oraz groźny stan wylewu Bernadynki wcale niewesołe na dzień dzisiejszy wróżą prognozyki... Już zalało ul. 3 Maja — podobno, jak wtajemniczeni twierdzą, wał ochronny przerwany... wał z którego piasek miał być użytym do budowy szkół miejskich, a później zastąpiono go podobno śmieciami — otóż te śmieci miały popłynąć do Poznania i w tamie zrobiła się dziura... Dokładnie niewiem, dość że dzieci ze szkół miejskich mają nielada uciechę bo conajmniej kilkodniowe wakacje. Niemniej zalew objął Nowy Park dalej łęg majkowski, na „Starem Mieście” ludzie nocują na dachach... jednym słowem nie wesoło. Trzeba przyznać, że wojsko prymwiedzie w akcji ratunkowej, rozbijając zatory i usuwając niebezpieczne kry. To wszystko z narażaniem życia. Pol. Pań. też mu dzielnie sekunduje. Straż i wioślarze pomagają im z całych sił i mocy.



GENJALNY KOMPOZYTOR PIOSENKARZ

# ALEKSANDER WERTYŃSKI

PIOSENKI KTÓREGO CIESZĄ SIĘ WSZECHŚWIATOWĄ SŁAWĄ WYSTĄPI OSTATNI RAZ PRZED WYJAZDEM ZAGRANICĘ i CZAROWAĆ BĘDZIE KALISZAN SWOIM BAJECZNYM TALENTEM.

W piątek, dnia 28 marca 1924 r.

## W SALI TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO

o godzinie 8 i pół wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W. P. Mayera.

**— Podziękowania.**

Zarząd Tow. Opieki nad Ochronami składa serdeczne [podziękowanie tym wszystkim, którzy popieraniem „Podwieczorku”, urządzanego 23 lutego umożliwili wyżywienie najbiedniejszej dziatwy w ochronie „Ognisko”.

Paniom gospodyniom zabawy i paniom ziemiankom za urządzenie bufetu.

Pani Kelmowej za ofiarowany piękny obrazek, z którego sprzedazy przez licytację uzyskano 390 milj., pannie Zaleckiej i panu Flaszewskiemu za pomoc przy bufecie, panu Maciejowskiemu za bezinteresowne użyczenie szkła i porcelany.

Muzyce 29 pułku za bezinteresowną pracę. Czyste dochód z zabawy: 1.615.850.000 Mk.

ZARZĄD.

Wszystkim delegacjom Instytucji, Związków i Zrzeszeń, które przyjęły udział, oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do podniesienia i uświetnienia uroczystości związanych z uczczeniem dnia Imienin Pierwszego Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej — Józefa Piłsudskiego, Zarząd i Komenda Związku Strzeleckiego wyraża słowa serdecznego podziękowania, łącząc równocześnie strzeleckie

C z e ś ć !

Zarząd i Komenda Zw. Strzel. P. Okr. Kalisz.

Panu Mecenasowi Józefowi Radwanowi za ofiarowaną sumę 25.000.000 mkp. na nasz Związek, niniejszym wyrażamy z głębi serca staropolskie „Bóg zapłać”.

Zarząd i Komenda Zw. Strzel. P. Okr. Kalisz.

Za złożone do dyspozycji pana A. Hofmana, a ofiarowane przez niego na dożywianie dzieci w szkołach powszechnych miejskich 250.000.000 mkp. składa serdeczne podziękowanie

Sekcja Miejskiej Opieki Społecznej.

**— Na tropie świętokradców gnieźnieńskich.** Do „Gaz. Bydg.” depeszują z Katowic: Wczoraj w południe aresztowano w Katowicach niejakiego Majewczyka bez zajęcia, który starał się przez Katowice dostać do Niemiec. Policja początkowo nie zwracała na niego uwagi, uważając go za drobnego przemytnika. Później jednak dzięki przypadkowym okolicznościom, zwrócono w czasie policyjnych przesłuchów baczniejszą uwagę na Majewczyka i okazało się, że aresztowany ma coś wspólnego ze sprawcami kradzieży w Gnieźnie. Śledztwo rozpoczęło natychmiast. Ze względu na pomyślny wynik śledztwa, sprawę trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

**PODZIĘKOWANIE.**

Komitet przy Szpitalu Starozakonnych i Zarząd Domu sierot dla dziewcząt uważają sobie za miły obowiązek złożyć serdeczne podziękowania tym wszystkim, którzy na zabawie Purimowej, odbytej dn. 22 b.m. w Sali Tow. Muz., wzięli na siebie trudy zorganizowania i wykonania świetnego programu artystycznego, P. Gospodyniom i P. Gospodarzom oraz wszystkim którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do osiągnięcia tak świetnych rezultatów materialnych. 568

ś. + p.

### Tadeusz - Roch Ratajczyk

pracownik kancelarii Rejenta Rudzkiego po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł dn. 26 b.m. przeżywszy lat 21.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dn. 28 o godz. 4 po poł. na cmentarz Tyniecki z domu żałoby przy ul. Tureckiej № 17 poczem następnego dnia rano o godz. 8½ odprawi się msza św. w kościele św. Józefa za spój duszy. O czem zawiadomia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w głębokim smutku

571

Rodzina.

— Z TURKU. (Kor. wł.)

Według ostatnich wiadomości z bruku tureckiego vel Turkowskiego ma powstać przy Rzemieślniczym Związku Chrześcijańskim i kosztem jego freblówka dla dzieci rzemieślników do której będzie uczeszczać 60 dzieci. Przy tymże związku istnieje wieczorowa szkoła dokształcająca dla terminatorów i III drużyna harcerska rzemieślnicza na czele której stoi drh. Marjan Knychalski uczeń klasy siódmej gimnazjum miejskiego. Nadto przy Związku istnieje czytelnia, teatr amatorski, którego reżyserem jest p. Fr. Piórek, sala z kinematografem, klubowa restauracja z przepięknym ogrodem.

K. W.

— **Gazownia** komunikuje nam, że gaz, wskutek obniżenia się poziomu wody na Bernardynce, już w czwartek dn. 27 bm. będzie dostarczany do miasta w godzinach popołudniowych.

— **Zarząd Żyd. Klubu Gimn. Sportowego** wzywa wszystkich członków do niezwłocznego czynnego udziału w akcji ratunkowej. Sekretarjat sekcji ratunkowej czynny cały dzień w lokalu klubowym. Uprasza się wszystkich pracodawców o zwolnienie naszych członków z pracy w razie potrzeby do akcji ratunkowej.

— NADEŚLANE.

Komitet przy szpitalu Starozakonnych oraz Zarząd Domu Sierot dla dziewcząt podają do wiadomości, że Panie: D-rowsa Klinger i Maurycowa Rein, które zostały z tak „iście wersalską grzecnością” przyjęte przez p. Auerbachównę, kwestowały nie „gwoli swej własnej zabawy”, lecz były do tego uproszone przez obie wyżej wyżej wymienione instytucje, o czem p. A. mogła się była przekonać jednym rzutem oka na piśmienne upoważnienie, zaopatrzone w odpowiednie pieczęcie.

Zarządy obu instytucji czują się w obowiązku wyrazić Szan. swym kwestarkom szczerzy żal za przykrość, jaka je w wykonywaniu ich częstokroć niestety bardzo ciężkiej misji spotkała.

Przewodniczący Kom. przy Szp. Star. J. SZYŁAK.

Przew. Zarządu D. S. dla dziewcząt: MARJA ZUKEROWA.

### Z ostatniej chwili.

Jak nas informują stan wody na Bernardynce znacznie się obniżył wskutek puszczenia lodów na głównym korycie Prosn o godzinie 4-ej z rana i otwarcia szluz przy foluszu. Stawidła częścią

zostały otwarte, częścią zaś pogruchotane przez kry lodowe.

Stan powodzi i akcji ratunkowej z nocy na 27 b. m. przedstawia się jak następuje:

Mosty na Bernardynce t. zw. czerwony i po sądem Straż Ogniowa rozebrała. Na ulicy 3 Maja wskutek przerwania wału około kościoła po-Bernardyńskiego zalana została w śróde szkoła 3 Maja i wszystkie składy drzewa. Woda torując sobie dalszą drogę przez łęg majkowski, zalała gazownię, fabrykę p. Sowadzkiego i blicharnię braci Miller. W posesji p. Różyckiego (ul. 3 Maja) woda wydosłała się fontanną z pod ziemi i zalała dolne mieszkania. Zalaniu również uległy ulica Chopina, Ciasna i Nowa (od strony Rzeźni). Straż Ogniowa która wróciła dopiero od pracy o godzinie 7 z rana wzywana była do domów przy ulicy Wiejskiej, Nr. Nr. 17, 13 i 9, gdzie zalane zostały suteryny. Tu wydatną pomoc straży okazali skaucci żydowscy pod przewodnictwem radnego Solnika. Miasto w chwili, gdy to piszemy zostało zupełnie oczyszczone od lodów. Przy ratunku miasta niezwykle energię i pracę okazały Straż Ogniowa, pluton saperów pod dow. por. Batowskiego i szkoła policyjna. Gazownia już dziś będzie czynną. Również nie uległa przerwie działalność elektrowni, co jednakże może później nastąpić, gdy trzeba będzie naprawiać służę przy foluszu.

— **Powódź w pow. kaliskim.**

Na Lisie pod Piwoniami woda przerwała szosę na długości 10 metrów i głębokości czterech metrów. Komunikacja z Brzezanami będzie przerwana przez 2 tygodnie. Most pod Koźminkiem kra uszkodziła. Komunikacja, tylko lekkimi wozami. W Chocz most 100 metrów długości został zniesiony zupełnie, uszkodzony zaś w Grodzisku pod Bogusławiem.

Godz. 1-a w południe, pomimo spadku wody w Kaliszu w Piwonicach notują wyżkę dalszą, co zapowiada przybór wody w Kaliszu.

**GIELDA WARSZAWSKA.**

New-Jork	9,300,000
Londyn	39,950,000
Belgja	402,300
Paryż	505,000
Szwajcaria	1,604,000
8% pożycz. złota	15,000,000
4% pożycz. prem.	1,000,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 28.3	1,800,000
" " " 27.3	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	47,000,000

### BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 27 marca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	739.3
2) Kierunek wiatru	S
3) Prężność wiatru	1 m/s.
4) Stan nieba	mgła
5) Temp. powietrza	+1.2
6) Ilość opadów	nie było
7) Najwyż. temp.	+14.4
8) Najniż. temp.	+2.4

**Uwaga:** Odpowiedzi z pod № 6, 7 i 8 są z dnia poprzedniego.



## Rada Zarządzająca Syndykatu Rolniczego Kaliskiego Sp. Akc.

podaje do publicznej wiadomości, że wobec nie dojdęcia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów w dniu 20 marca r. b.

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE w II-gim terminie

odbędzie się w Kaliszu w Sali Banku Handlowego, dnia 2 maja r. b. o godzinie 3-ej po południu z poprzednim porządkiem dziennym, a mianowicie:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór przewodniczącego,
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia
- 3) Przedstawienie przez Radę do zatwierdzenia bilansu za rok 1923, budżetu za rok 1924 oraz odczytanie sprawozdania Komisji Rewizyjnej
- 4) Wniosek Rady w sprawie powiększenia kapitału zakładowego oraz zmiany niektórych paragrafów statutu
- 5) Wybór 3-ch członków Rady Zarządzającej i 5-ciu Komisji Rewizyjnej
- 6) Przekazanie Radzie Zarządzającej prawa kupna, sprzedaży i obciążania nieruchomości majątku Spółki
- 7) Wnioski członków.

Zgodnie z § 31 statutu powyższe Zgromadzenie będzie ważne, uchwały zaś jego prawomocne, bez względu na liczbę akcji, wyobrażanych przez uczestniczących w niem akcjonariuszów lub ich pełnomocników.

Kalisz, dnia 24 marca 1924 r.

**Okolo 3000 złp.** 547

na pierwszy numer hipoteki potrzebne do uruchomienia przedsiębiorstwa przemysłowego na przeciąg 9 miesięcy.

Zgłoszenia piśmienne do redakcji pod J. Gab.

Spytajcie się waszego lekarza, a ten wam potwierdzi, że

**Choroby piersiowe kaszel dychawicę leczy**

### Balsam Tiocolan Age

Balsam Tiocolan z Phytiny są to znakomite leki przeciwko wszystkim chorobom płucnym. Używać za poradą lekarza. Sprzedają Apteki i składy apteczne. 80

Zginęła książka wojskowa wydana przez PKU. Kalisz na imię Abrama Bykowskiego rocz. 1895,

Potrzebna inteligentna

### panienka

do 4-letniej dziewczynki przychod. Wiadom. w Red. Gaz. Kal. 569

### Magazyn Mód „SYDONIE“

został przeniesiony z pl. Kilińskiego Nr 2 na ul. Kościuszki róg Wrocławskiej. 544

Szwajcarskie gorzkie ziółka

Dr. Bauera ułatwiają funkcje żołądka, znakomity środek przeciwko obstrukcji Sprzedają Apteki i składy apteczne.

### Zakład Lecznicy w Kaliszu

położony w pięknym Parku miejskim, otwarty cały rok, przyjmuje osoby chore z cierpieniami wewnętrznymi, nerwowymi i kobiecymi. Zakład posiada urządzenia wodolecznicze, aparaty do elektryzacji, naświetlań, masażu, gabinet Roentgena, lampę kwarcową (czyli sztuczne górskie słońce), lampę „Solux“, pracownię analityczną i pensjonat z kuchnią dietetyczną.

Leczenie cukrzycy „insuliną“.

422

ŚWIEŻO OTWORZONY

## SALON MOD ZOFJI PIĄTKOWSKIEJ

przy ul. Stawiszyńskiej Nr 17 parter front.

Poleca na sezon wiosenny kapelusze, przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów, oraz przeróbki. 561

ŚWIEŻY TRANSPORT  
NAJMODNIEJSZYCH  
RESZTEK MANUFAKTURY  
NADSZEDŁ  
ul. Łazienna Nr. 13, II piętro  
Ceny fabryczne. Wielki wybór.

## Samochód

marki „ADLER” 12/34 6 osobowy z elektrycznym oświetleniem po zupełnym remoncie gotowy do jazdy sprzedamy

**SZYMANOWSKI I PELEC**  
tel. 303 i 367 Ostrów (Pozn.).

# Skład materiałów piśmiennych

przy kantorze drukarni

## GAZETY KALISKIEJ

Poleca wielki wybór papeterji, papieru, bile-  
tów wizytowych, bibuły, piór, obsadek, otów-  
ków, atramentu, spinaczy, kalendarzy scien-  
nych i terminowych i t. d. które sprzedajemy po  
cenach możliwie najtańszych.

2458